

Zniewalająco skostniałe kreacje wcielonego
słowa zatrzaskują się w tradycji, z braku
przestrzeni tracą lekkość.

Na ziemi ogłuszone nadmiarem, rozdziobane
przez ptaki marnieją gdzieś między cierniami.

Spierzchnięte usta modlą się o ciszę,
nie tłumaczą dobra odwieczną obecnością,
a upadków wypowiedzeniem boskiej woli.

Jesteś inny, nie przywłaszczasz sukcesów
na przekór prawdziwym i fałszywym prorokom,

ubłoconym myjesz stopy bez wznoszenia
głowy i mydlenia oczu, że poświęcenie
siebie to przepustka do wieczności,

nie poznam raju,
dopóki (roz)puszcza(m) się w piekle.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.